Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

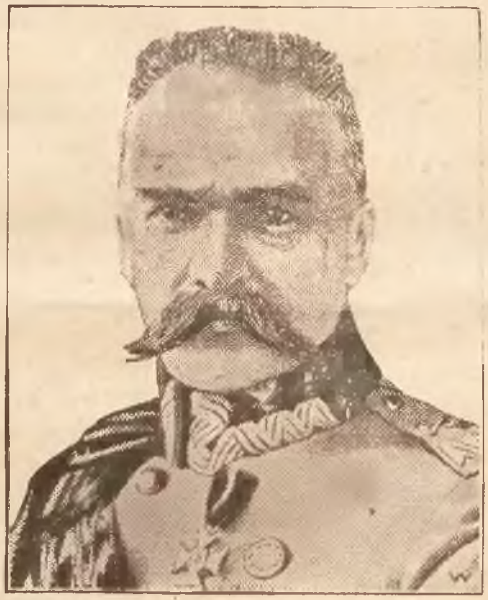
GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 10 Nowy Targ, dnia 26 maja 1935 r. Rok XXIII.

Po zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego.

12 maja zamknął oczy na zawsze Marszałek Polski Józef Piłsudski. Znużony bezustannym trudem i pracą we wczesnych latach młodzieńczych poczętą — wyczerpany długoletnim więzieniem i tułaczką u obcych, ułożył się do snu wiecznego. Czarnym kirem żałoby po stracie swego wodza okryty Naród polski jękliwym biciem dzwonów, żałosnym poszumem sztandarów i flag żałobnych głosi światu całemu swój ból ogromny i żal w jakim pogrążył się pozgonie najlepszego z pośród siebie, genjusza wyrosłego ponad miarę wieków, którego Opatrzność zesłała nam, by po skończonej pokucie przeszło stuletniej niewoli wskazał nam nowe drogi i nowe wartości moralne. On nauczyciel i wychowawca odszedł od nas na zawsze. Słów niema któreby zdołały opisać ogrom ciosu jaki spadł na Naród polski w dniu 12 maja. Wyzwoleni i odrodzeni Jego genjuszem i niezłomną wolą — jak dzieci prowadzeni byliśmy przez niego po trudnych ścieżkach i drogach młodego życia państwowego. W najcięższych chwilach wyciągaliśmy do niego jak do ojca ręce z błaganiem o ratunek, którego nam nigdy nie odmawiał.



I oto dziś, kiedy Go już niema między nami przygnieceni ogromem bólu i żalu stajemy bezradni a zaciśniętych ust wyrywa się pytanie co będzie? Kto nam go zastąpi. Czy przygotowani jesteśmy dostatecznie, by przejąć na siebie ten ciężar odpowiedzialności jaki za zgonem Jego spadł na nas?

Marszałek Józef Piłsudski przed zgonem zrobił testament. Genjalny swój mózg oddał uczonym do badań, wielkie serce ukochanej matce i Wilnu — ciało złożone zostało w zasłużonym miejscu w podziemiach królewskich wawelskiego zamku. Duch Jego nieśmiertelny został między nami. On mocą swojej nieziemskiej woli nadal kierował będzie naszemi sprawami. On będzie stał na straży tych ideałów i zasad, które przykładem całego swojego życia nam wskazywał i w spuściźnie, zostawił. W każdym warstacie pracy — czy na roli czy w rzemiośle czy biurze duch Jego nieśmiertelny kontrolował będzie nasze myśli i czyny, by te nie odbiegały od tego kierunku jaki nam trudem swego wielkiego żywotu wskazał. „Prawem naczelnym dobro Państwa“ wyścig pracy nad ugruntowaniem mocarstwowego stanowiska naszej odrodzonej Ojczyzny. Oto w krótkich słowach testament jaki pozostawił nam Józef Piłsudski. Testament ten stać się musi celem naszego życia. Nad grobem Marszałka J. Piłsudskiego złożyć winniśmy uroczyste ślubowanie, iż w bratnim i zgodnym wysiłku dążyć będziemy do takiej wielkości narodowej jaką nam wskazał Józef Piłsudski.

Dr. Ciszek.

Spowodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał Pan Prezydent Rzeczypospolitej następujące orędzie:

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej

do Obywateli Rzeczypospolitej!

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem swego życia budował siłę w Narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armję naszą, sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji Człowiek, z głębi dziejów minionych moc Swego Ducha czerpał, a nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia już znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar skolei miałby spocząć.

Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.

Ten Jego Testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej, całego Narodu, odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.

MIECZYSŁAW KOSSEK.

CIENIOM MARSZAŁKA POLSKI.

Rozbrzmiały pogrzebne dzwony —
w żałobne tony —
w takt serc polskich biją —
zawodząc skargę bolesną... sierocą... niczyją..!

Ku ziemi się chylą sztandary
i głowy
i załzawione twarze
...smutne bez miary.—
Głos wypada z ust — zamilkły mowy...
żałość płynie nad ołtarze —
i modlitwa serc
i dusz..!

...Miarowo idą jak żołnierze
godziny — czas... twardo ich dudni krok
...Życie ze Śmiercią zawarło przymierze
ze Światłem — Mrok..!

— — — — — — — — — —

Gdzież teraz jesteś wielki Samotniku?
gdzie błądzisz samotny Pątniku?...
— — poszedłeś między króle
ukoić swoje bóle...!

WIECZOREK GÓRALSKO-SŁOWACKI
w gimnazjum nowotarskim.

W dniu 11 maja br. w auli gimn. w Nowym Targu odbył się wieczorek góralsko słowacki, wykonany pomysłem i siłami wychowanków tutejszego zakładu. Wobec licznie zebranych gości miejscowych, zamiejscowych jak i z zagranicy, na tle ślicznie udekorowanej sceny barwami narodowemi polskiemi i czechosłowackiemi, oraz godłami tych państw i portretem dra Bednarskiego, przewijały się przed oczyma barwne stroje góralskie, rozlegały się melodje smętnych ludowych pieśni słowackich, dźwięczał miękki głos deklamacyj utworów słowackich poetów. W słowie wstępnem wspominano o związkach, jakie łączyły te narody w przeszłości, a zwłaszcza na tut. pograniczu. Przedstawiono w krótkich słowach przeszłość dziejową Słowaków w niewoli węgierskiej, a wreszcie dążność i rozwój narodu słowackiego obecnie. Nastrój wśród zebranych gości nadzwyczaj podniosły, jest dowodem że na pograniczu między słowakami a Polską istnieje żywe zainteresowanie sobą i szczera sympatja. Zwłaszcza wielkie zainteresowanie wśród tutejszej młodzieży gimnazjalnej, która bardzo chętnie czyta literaturę słowacką (w języku słowackim), jak również żywo śledzi życie Słowaków obecnie i ich przeszłość dziejową. Najlepszym tego dowodem jest urządzony wieczorek, by pokazać szerszemu społeczeństwu wynik jej zainteresowań. Młodzież z podjętego obowiązku wywiązała się bardzo dobrze. Nietylko program góralski był należycie wykonany, lecz również część słowacka była oklaskiwana i wywołała u obecnych entuzjazm. Wieczorek ten zakończono Hymnem czesko-słowackim i polskim.

Podhale w hołdzie żałobnym Marszałkowi Piłsudskiemu.

Wiadomość o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego na Podhalu wywołała przygnębiające wrażenie i odbiła się głośnem echem w całym powiecie nowotarskim. We wszystkich kościołach i świątyniach odbyły się nabożeństwa żałobne, w których wzięła tłumnie udział publiczność i dziatwa szkolna. Z gmachów publicznych i prywatnych powiewają żałobne chorągwie i narodowe opuszczone do połowy masztu i pokryte kirem, ponadto w oknach domów prywatnych widzi się portrety i popiersia Marszałka otoczone kirem i udekorowane zielenią. Na ręce p. Starosty Gluta napływają depesze kondolencyjne, a ponadto w Starostwie wyłożono księgę, do której wpisują się przedstawiciele władz, urzędów, organizacji i rad gminnych, składających kondolencje.

Nowy Targ. W stolicy Podhala całe miasto pięknie iluminowane i udekorowane flagami państwowemi. W oknach wystawiono portrety Marszałka Piłsudskiego. W dniu 17 bm. odbyło się w kościele paraf. uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem p. starosty, naczelników urzędów oraz organizacji i związków. W kościele ustawiono symboliczną trumnę, przed którą straż pełnili legjoniści i strzelcy. Po nabożeństwie ruszył pochód na rynek, gdzie do zgromadzonych przed popiersiem Marszałka i po bokach palącemi zniczami wygłosił okolicznościowe przemówienie legjonista Dr. Mieczysław Hirschler zakończone odśpiewaniem przez zebranych hymnu narodowego, poczem dzieci szkolne popiersie Marszałka obsypały kwiatami.

Czarny Dunajec. W dniu 13 maja br. wieczorem przed tablicą pamiątkową, udekorowaną zielenią, narodowemi flagami i krepą, odbyła się zbiórka wszystkich organizacyj miejscowych, 20 p. p. szkoły podchorążych i społeczeństwa w liczbie 1500 osób. Do zebranych przemówił wójt p. Dr. Pawłowski, podkreślając zasługi i pracę Najlepszego Syna Ojczyzny Józefa Piłsudskiego, poczem zarządził 3 minutowe milczenie, celem uczczenia pamięci Zmarłego. W dniu następnym odbyło się w kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne, w którem wzięły udział wszystkie organizacje, przedstawiciele urzędów i społeczeństwo miejscowe. Podczas nabożeństwa podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił Ks. prob. Mizia.

Krościenko n/D. Bolesna wieść o śmierci Wielkiego Polaka głębokim smutkiem okryła serca Krościeńczan. Na domach prywatnych i publicznych wyrosły czarne chorągwie, w oknach wystawiono portrety Zmarłego Wodza. Przed gmachem sądu grodzkiego na tle żałobnej i nastrojowej dekoracji projektu dyr. S. Palczewskiego oddział Zw. Strzeleckiego iluminował w godzinach wieczornych drogie popiersie Marszałka. Przy popiersiu w śród rozgłośnego bicia dzwonów, pełniły straż honorową wszystkie organizacje Krościenka, od poniedziałku po sobotni wieczór. — W sobotę, dnia 18 bm. w kościele i synagodze odprawiono żałobne modły, po nabożeństwie zaś staraniem miejscowego Komitetu odbyła się pod szumiącemi kasztanami krościeńskiego rynku podniosła akademja, poprzedzona żarliwem słowem Dr. S. Majki, a zakończona hołdowniczym przemarszem organizacyj i obywatelstwa przed popiersiem Wodza.

Raba Wyżna. Staraniem tutejszego kierownika szkoły p. Józefa Gondka dnia 14/V br. wieczorem odbyło się w szkole posiedzenie żałobne przedstawicieli wszystkich instytucyj państwowych, samorządowych oraz członków stowarzyszeń i organizacyj miejscowych. Nie brakło i obywateli ziemskich w osobie p. Róży Zduniowej i p. Głowińskiego. Zebranie zagaił w krótkich słowach p. kier. J. Gondek, podając przytem porządek zebrania. 1. Jedno-minutowe milczenie w celu oddania hołdu śp. Marszałka Piłsudskiego, 2. Referat (życiorys i czyny Marszałka Piłsudskiego), p. Fr. Augustynównej, 3. przyrzeczenie następującej treści: „Zebrani w dniu 14 maja 1935 r. na żałobnem posiedzeniu celem oddania hołdu I. Marszałkowi Polski Ukochanemu Wodzowi Narodu Józefowi Piłsudskiemu przedstawiciele instytucyj państwowych i samorządowych oraz członkowie stowarzyszeń i organizacyj w Rabie Wyżniej, przyrzekamy Jego Wielkiemu Duchowi, że Jego ideowym wskazaniom posłuszni, zawsze dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa pracować i całości tejże odbudowanej przez Niego Ojczyzny pilnie strzec będziemy". — Dnia 16 V br. odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w którem cała ludność miejscowa wraz z dziatwą wzięła udział. Po nabożeństwie odbyło się żałobne posiedzenie Rady Gminnej.

Poronin. Społeczeństwo Poronina pogrążone w boleści po stracie Ukochanego Wodza Narodu, godnie uczciło Jego pamięć. Od poniedziałku 13 maja do

soboty 18 maja br. odbywały się żałobne nabożeństwa z udziałem instytucyj, organizacyj i szkoły. Związek Strzelecki udekorował portret Marszałka Piłsudskiego przed świetlicą Z. S. i przez wszystkie dnie i noce od 13 do 19 maja br. pełnił honorową wartę. Dnia 18 maja po nabożeństwie żałobnem odbył się pochód na miejsce w Poroninie, gdzie w 1913 roku Marszałek Piłsudski wydawał rozkazy strzelcom i tam po krótkiem przemówieniu p. kier. szkoły Klamuta Michała dzieci szkolne złożyły kwiaty pod udekorowanym portretem Marszałka Piłsudskiego, a następnie minutowem milczeniem oddano hołd Zmarłemu. Należy podkreślić, że z organizacyj Związek Strzelecki i Straż Pożarna brały żywiołowy udział w żałobnych manifestacjach. Również należy się uznanie p. mjr. prokuratorowi H. Rzewuskiemu za to, że zapłacił za nabożeństwo żałobne, podzwonne i światło na dzień 13 maja 1935 r.

Czorsztyn. W dniu 15 maja br. w kościele parafjalnym w Maniowach została odprawiona Msza św. w której wzięli udział przedstawiciele gminy, gromad, oraz młodzież szkolna. Po nabożeństwie odbyło się zebranie w domu ludowym, gdzie tamtejszy ks. proboszcz odczytał orędzie Pana Prezydenta, a wójt tamtejszej gminy skreślił życiorys Marszałka Piłsudskiego. Po przemówieniu zarządził 1-minutowe milczenie, poczem orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę".

Szczawnica. Żałobna wieść o zgonie Marszałka wywołała tutaj wstrząsające wrażenie. We środę w południe w sali rady miejskiej odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne przy udziale kier. urzędów i przedstawicieli wszystkich organizacyj miejscowych. Zebranie otworzył tamtejszy wójt p. Dr. Ciszek, odczytując orędzie Pana Prezydenta. Po odczytaniu orędzia przemówił do zebranych p. Dr. Ciszek, podkreślając w silnych głowach stratę Najlepszego Syna Ojczyzny. Po 1-minutowem milczeniu na znak żałoby zebranie rady gminnej zostało zamknięte. W piątek zaś odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne odprawione przez ks. prob. Matrasa. W nabożeństwie wzięły udział tłumy ludności oraz wszystkie organizacje miejscowe. Po nabożeństwie akademja w Dworcu Gościnnym, na której program złożyły się: chór dzieci szkolnych, deklamacje oraz przemówienie wójta p. Dr. Ciszka. Wkońcu wszyscy zebrani na akademji złożyli uroczyste ślubowanie na wierność ideologji Marsz. J. Piłsudskiego. Na znak żałoby powiewają z budynków flagi państwowe, spuszczone do połowy masztu.

Łemkowie nowotarscy. W poniedziałek 20 maja w cerkwi w Jaworkach zostało odprawione nabożeństwo żałobne ku czci śp. Marszałka Piłsudskiego przez Ks. Dr. Senetę, proboszcza ze Szlachtowej. Po nabożeństwie przy licznym udziale ludności ze wszystkich gromad ruskich, Jaworek, Szlachtowej, Białej i Czarnej Wody, dziatwy szkolnej, organizacyj miejscowych, straży pożarnych, Zw. Obyw. Pracy Kobiet i td. odbyła się akademja, na program której złożyły się deklamacje, chór i przemówienie p. Dr. Ciszka. Pod koniec akademji złożyli wszyscy zebrani ślubowanie, że będą wiernymi synami Polski, w obronie której gotowi oddać wszystkie swoje siły na każde zawołanie Ojczyzny.

Łapsze Niżne. Dnia 15 maja odbyło się w sali Zarządu Gminy zebranie żałobne, przy udziale radnych i sołtysów gminy. Do zebranych przemówił tamtejszy wójt p. Wendelin Haber, przedstawiając jak wielką stratę poniosła Polska w osobie Marszałka Józefa Piłsudskiego, a następnie wystosowano do Prezydenta R. P. i Pani Marszałkowej pisma kondolencyjne. Wkońcu zebrani złożyli ślubowanie następującej treści: „Wobec majestatu śmierci największego Polaka, najlepszego Nauczyciela narodu, wielkiego Pracownika, ślubujemy łączyć się w zgodnej, zdwojonej pracy nad zapewnieniem szczęścia Ojczyźnie. Wyrzekamy się nieróbstwa, kłótliwości, zawiści, byśmy się stali godnymi dziećmi wielkiego narodu polskiego i jego genjusza, Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Orawa. W dniu 17 bm. odbyło się w kościele parafjalnym w Lipnicy Małej na Orawie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Marszałka Piłsudskiego. W nabożeństwie, które odprawił ks. proboszcz Buroń, wzięły udział wszystkie szkoły z gronem nauczycielskiem na czele, urzędnicy Ekspozytury Skarbowej w Czarnym Dunajcu (dział reambulacyjny) oraz miejscowa Straż Pożarna, która pełniła honorową straż przy katafalku. Pięknie przybrany katafalk tonął w zieleni oraz powodzi kwiatów o barwach narodowych, umieszczony zaś portret śp. Marszałka Piłsudskiego u wezgłowia katafalku, okryty kirem i kwiatami, zdawał się błogosławić w ostatniem pożegnaniu cichy i pracowity lud orawski, który po brzegi wypełnił kościół i w wielkiem skupieniu słuchał nabożeństwa, opłakując Ukochanego Wodza. Rzęsiście oświetlony kościół dopełnił całości uroczystego nabożeństwa. Przygotowaniem nabożeństwa zajął się miejscowy Komitet Obywatelski, złożony z urzędników Ekspozytury Urzędu Skarbowego w Czarnym Dunajcu (dział reambulacyjny), sołtys miejscowy oraz grono nauczycielskie i Straż Pożarna.

Związek Inwalidów wojennych w Cz. Dunajcu uchwałą z dnia 17/V. br. złożył 50 zł. na sypanie kopca w Krakowie — w lesie Wolskim ku czci śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — za wzorem tej organizacji winny pójść wszystkie Związki, Stowarzyszenia i tp.

Ostatnia droga Wodza-Bohatera.

Królewski, prastary gród — Kraków — odświętnie się przybrał, by godnie przyjąć doczesne szczątki Wodza Narodu. Od dworca aż na Wawel — na przestrzeni 4 km, dwustutysięczny tłum rozciągnął się w szpalerach po obu stronach ulic, przez które przeciągał żałobny kondukt. Całe miasto w czerni — na ulicach palą się lampy krepą przysłonięte. Już od godziny 4 rano tłumy publiczności ustawiają się na szlaku, by oddać ostatni hołd bohaterskiemu Wodzowi.

Wreszcie o godz. 8·30 ruszył kondukt pogrzebowy, wyprzedzany przez oddziały piechoty, kawalerji i artylerji. Następnie idą niekończące się szeregi zakonne i księży, wśród których zwracał uwagę książę Sapieha, nuncjusz papieski i wielki archimandryta prawosławny.

Oficerowie polscy i zagraniczni niosą najwyższe odznaczenia Marszałka. Wzruszający jest widok wiernego konia, idącego w orszaku, z opuszczoną nisko ku ziemi głową. Odczuło zwierzę śmierć swego pana.

Przeszło godzinę formował się żałobny orszak, zanim ukazała się trumna na lawecie, ciągniona przez trzy pary czarnych koni. Na trumnie przykrytej sztandarem o barwach narodowych spoczywa czapka legjonowa i zwycięska szabla.

Na widok trumny — tłum zamarł w głębokiem skupieniu — ciszę przerywa tylko szloch — żałość udziela się drugim.

Tuż za trumną postępuje Pani Marszałkowa, prowadzona przez gen. Rydz-Śmigłego, a za nią córka p. Wandzia, prowadzona przez gen. Sosnkowskiego oraz najbliższa rodzina. Następnie postępuje Pan Prezydent w otoczeniu swej świty, a za nim przedstawiciele wszystkich państw, wśród których zwraca uwagę minister Goering. Okazale wygląda kompanja rumuńskiego pułku im. Marszałka Piłsudskiego. Za nimi idzie Sejm, Senat, Rektorzy uniwersytetów, przedstawiciele sądownictwa w togach, prezydenci miast, delegacje wszystkich organizacyj ze sztandarami. Pochód tego przeszło stutysięcznego orszaku trwał blisko cztery godziny. Nietylko cała Polska, ale i zagranica przybyła, by złożyć hołd doczesnym szczątkom Wielkiego Wodza. Tak potężnej manifestacji Kraków nigdy jeszcze nie widział. Korespondenci zagraniczni nawet podkreślili, że pogrzeb Marszałka w Krakowie przewyższał pogrzeby króla Alberta i marszałka Hindenburga.

A kiedy sto jeden strzałów armatnich dało znać, że trumna opuszcza się do krypty — wszelki ruch na ulicach zamarł — milczeniem żegnano Wodza.

I rozpoczęły się wędrówki do trumny ukochanego Wodza, śpieszyli ludzie, by jeszcze raz spojrzeć na to niezłomne czoło, na twarz tego niestrudzonego bojownika o wolność... W trumnie oszklonej spoczywa Marszałek — na obliczu maluje się pogoda — jakiś spokój wewnętrzny wygładził marsową twarz. Kamienna twarz, na której już wieczność swe położyła piętno — nieziemskiem zda się żyć życiem. Jak króla — korona sławy nieśmiertelnej Jego skronie wieńczy.

Naprawa Rzeczypospolitej przez reformę ordynacji wyborczej.

W konsekwentnym rozwoju akcji naprawy ustroju Rzeczypospolitej, po uchwaleniu nowej Konstytucji, niemniej ważna jest zmiana ordynacji wyborczej. Stanowi ona istotne i konieczne uzupełnienie reform, wprowadzonych w ustawie konstytucyjnej z dnia 23 IV. 1935 r. —

Spośród zagadnień, które Sejm będzie musiał w pierwszym rzędzie rozważyć, przygotowując nową ordynację wyborczą, na czoło wybija się zagadnienie systemu głosowania i związane z nią metody stawiania kandydatur i obliczania głosów. Stosowany u nas dotychczas system wystawiania partyjnych list kandydackich i głosowania na listy — zawiódł całkowicie. W każdem następnem głosowaniu wady tego systemu występowały coraz jaskrawiej. Wytworzyła się grupa zawodowych posłów, dla których zasiadanie w przedstawicielstwie narodowem nie było zaszczytnym obowiązkiem, nie było środkiem, wiodącym do troskliwego rozpatrzenia potrzeb kraju i uważnego szukania środków i sposobu jego wspaniałego rozwoju, a stawało się celem samym w sobie. Dlatego celu zawodowi posłowie gotowi byli poświęcać wiele; nie rzadkie były wypadki, gdy poświęcano nawet dobre imię i honor obywateli.

Posłowanie, zamiast być służbą społeczną w najwyższem tego słowa znaczeniu, stawało się nazbyt często obroną interesów partyjnych lub nawet osobistych. Stawało się prywatą, godną najgorszych wzorów z przedrozbiorowego okresu upadku Rzeczypospolitej.

System głosowania na listy partyjne kandydatów oraz obliczenie rezultatu wyborów według metody proporcjonalnej (t. zw. de Hondta) jak się okazało w praktyce nie dawał w rezultacie dokładnego odzwierciedlenia nastrojów i prądów społecznych, a nadmiernie uwypuklał rolę zorganizowanych, po dyktatorsku rządzonych i zasobnych w środki finansowe, stronnictw politycznych. Mniej liczne czy mniej bogate ugrupowania społeczne choćby ideowo silne i ważne, albo nie mogły wcale zdobyć przedstawicielstwa w Sejmie, albo miały je nieproporcjonalnie małe. —

System de Hondta, który miał być obroną mniej-

szości przed majoryzacją, stał się przywilejem stronnictw politycznych, rozbijając Sejm na liczne ugrupowania partyjne, pomiędzy któremi toczyły się nieustanne walki i targi ze stałą krzywdą dla interesów kraju i obywateli.

W nowej ordynacji system ten przedewszystkiem musi ulec zmianie. Na listę kandydatów nie mogą dostawać się ludzie tylko dlatego, że są posłusznymi członkami partji, lub rozporządzają większą gotówkę, potrzebną na partyjne wydatki wyborcze. Ambicje osobiste, spryt kombinatorski i zasoby majątkowe muszą ustąpić miejsca rzeczywistym zasługom w pracy społecznej oraz wybitnym zaletom charakteru i umysłu. Najlepszym sposobem na to będzie zburzenie partyjnych murów, wzniesionych pomiędzy głosującymi obywatelami a kandydatami poselskimi; wprowadzenie głosowania na osobę, na nazwisko, a nie na numery listy partyjnej. Odpowiednio do tego obmyślana metoda wystawiania kandydatur poselskich oraz system obliczania głosów stanie się niewątpliwie najważniejszym tematem obrad Sejmu w toku prac nad nową ordynacją wyborczą.

Drugie kapitalne zagadnienie nowej ordynacji wyborczej — census wieku obywateli, o czynnem i biernem prawie wyborczem zostało już rostrzynięte przez Konstytucję, która podniosła granicę wieku wyborców do 24 a posłów do 30 roku życia. Dotychczasowa granica 21 lat życia dla osiągnięcia praw wyborczych, ustalona została bez poważniejszego namysłu i dyskusji zapewne pod wpływem granicy wieku, uprawniającego do korzystania z praw cywilnych oraz Konstytucji Księstwa Warszawskiego, darzącej pełnią praw obywatelskich w 21 roku życia.

W dzisiejszej sytuacji społecznej ta granica wieku jest zupełnie nieodpowiednia. Młodzieniec w 21 roku życia nie przeszedł jeszcze w dzisiejszych czasach całkowitego przygotowania do działalności publicznej, nie jest ostatecznie przygotowanym do szerszej działalności społecznej, przedewszystkiem choćby dlatego, że nie odbył jeszcze najważniejszej szkoły służby obywatelskiej, jaką jest powinność wojskowa. W 21 roku życia obywatel kraju dopiero rozpoczyna odbywanie służby wojskowej lub korzysta z jej odroczenia dla ukończenia studjów zawodowych i dlatego wciąganie tych obywateli do szerokiej akcji społecznej, jaką są wybory sejmowe, nie jest słuszne. Przesunięcie granicy wieku do 24 roku, w którym wszyscy prawie obywatele ukończyli już wykształcenie zawodowe i odbyli powinność wojskową, narzuca się samo przez się jako postulat zupełnie niesporny.

Jednoczesne przesunięcie granicy wieku otrzymania biernego prawa wyborczego do 30 lat jest słuszne i celowe z punktu widzenia potrzeb Rzeczypospolitej, której organ ustawodawczy winien przecież składać się z obywateli dojrzałych i mających czas na wykazanie zalet swego umysłu i charakteru w służbie dla Państwa i dla dobra współobywateli.

Nowa ordynacja wyborcza, oparta na takich zasadach, a opracowana z prawdziwą troską o dobro państwa — wyzwoli najlepsze siły społeczne z kajdan partyjnictwa, pogłębi nurt prądów ideowych i sprzęgnie je w owocnej pracy dla „naszego wspólnego dobra" Rzeczypospolitej.

Wybory do Sejmiku powiatowego w Nowym Targu.

W ostatnim Nr. Gazety Podhalańskiej podaliśmy, że zamieścimy w przyszłym Nrze tych, którzy zostali wybrani do sejmiku powiatowego w Nowym Targu. I tak z gminy Nowy Targ: Ks. Dr. Karabuła, Dyr. Drużbacki Franciszek, Hammerschlag Ignacy. Z gminy Zakopane: Inż. Eugenjusz Zaczyński, burmistrz z Zakopanego, arch. Leopold Winnicki, Antoni Jaworski, Stanisław Berger Jankowski. — Z gminy Czarny Dunajec: Mgr. Siuty Wojciech, Jan Ciszek. Z gminy Szczawnica Niżna: Dr. Ciszek Franciszek, Inż. Leopold Kociołek. — Z gminy Rabka: Dr. Kazimierz Kaden, Nawara Antoni. — Z gminy Poronin: Gut Paweł, Orawiec Wojciech. — Z gminy Bukowina: Ks. Madej Jan, Ćwiżewicz Franciszek. — Z gminy Szaflary: Wojciech Kamiński, Kalata Jędrzej. Z gminy Chochołów: Poseł Różak Andrzej, Kułach Andrzej, Z gminy Kościelisko: Stopka Andrzej, „Adamców", Nędza Stanisław „Kubiniec". Z gminy Ciche: Ks. Wójcik Karol, Kułach Józef. Z gminy Krościenko: Dr. Majka Stanisław, Mastelarz Juljan. Z gminy Jabłonka: Ks. Józef Buroń, Dworszczak Józef. Z gminy Ochotnica: Berski Włodzimierz Chryczyk Józef. — Z gminy Odrowąż: Ks. Lasak Franciszek, Maśnica Jan. Z gminy Ludźmierz Plewa Ignacy, Inż. Górz Andrzej. Z gminy Czorsztyn: Magiera Józef, Plewa Jakób. Z gminy Łopuszna: Lgocki Wawrzyniec, Kopeć Andrzej.

Nie zostały jeszcze załatwione wybory z Raby Wyżnej, albowiem zostały zaczepione protestem wyborczym. — Po uprawomocnieniu wyborów całych do sejmiku odbędą się wybory do Wydziału Powiatowego w Nowym Targu.

KRONIKA

Na podstawie rozporządzenia Kuratorjum OSK. z dn. 6. maja 1935. Nr. II 10531/35 zgłaszający się do egzaminu wstępnego do kl. I, II, lub III gimnazjum, winni wnieść podania na ręce Dyrekcji gimnazjum w czasie od 16 do 31 maja.

Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, zaś świadectwo ostatnie

szkolne dołączy się później przy zgłoszeniu do egzaminu.

Nadto kandydaci wpłacą czekiem P. K. O., który wydaje Dyrekcja gimnazjum kwotę 10 zł. tytułem taksy egzaminacyjnej.

Terminy egzaminów wstępnych zostaną ogłoszone we właściwym czasie po otrzymaniu zarządzenia z Kuratorjum. Dyr.: *L. Czech.*

Do uczącej się Młodzieży z Podhala! W Katolickim Domu Akademików w Krakowie przy placu Jabłonowskich 1 jest wolnych dwadzieścia miejsc bezpłatnych. Ubiegać się mogą najubożsi akademicy powiatu nowotarskiego (także ze Spisza i Orawy), oraz uczniowie szkół średnich z parafji Odrowąż, wyznania rzymsko katolickiego, rodowici Podhalańcy. Ubiegający się winni złożyć podanie pod adresem: „Kuratorjum Izb Podhalańskich w K. D. A. w Krakowie, plac Jabłonowskich L. 1." lub: „Urząd Parafjalny w Odrowążu, op. Czarny Dunajec". Do podania należy dołączyć; 1) ostatnie świadectwo danego zakładu naukowego, względnie odpis świadectwa, zatwierdzony przez urząd parafjalny, 2) świadectwo ubóstwa i świadectwo moralności, wystawione przez urząd gminny i zatwierdzone przez urząd parafjalny.

Termin składania podań upływa z dniem 30 czerwca br.

Podanie oparte odpowiedniemi dowodami, obowiązani są wnieść również ci, którzy dotąd z miejsc podhalańskich bezpłatnych korzystali, oczywiście jeżeli chcą się o nie obiegać na rok przyszły.

Do podania należy dołączyć kopertę i znaczki pocztowe na odpowiedź. Akta można odebrać osobiście w Zarządzie K. D. A. lub pocztą z początkiem sierpnia br. W tym wypadku adresat winien opłacić przesyłkę pocztową poleconą

Ks. Dr. Stanisław Sapiński — sekretarz. *Ks. Franciszek Lasak* — prezes.

Urząd Wojewódzki Wydział Komunikacyjno-Budowlany, zawiadamia, że z dniem 15 maja 1935 r. aż do odwołania zamyka się ruch pojazdów na drodze państwowej Nr. 13 w odcinku Myślenice Zabornia km. 330—364 w związku z przebudową tego odcinka.

Drogi objazdowe ustala się: 1) dla ruchu pojazdów prywatnych Głogoczów Kalwarja Wadowice-Sucha, Maków Jordanów Skomielna Biała Rabka Chabówka. 2) dla autobusów P. K. P. w związku z letnim rozkładem jazdy utrzymuje się ruch tych autobusów po drodze Nr. 13 w odcinku Myślenice Lubień i kieruje się je dalej drogą Lubień Kasinka Mszana Dolna.

Linja do Krynicy pójdzie drogą: Mszana Dolna-Limanowa-Nowy Sącz Krynica.

Linja do Zakopanego pójdzie drogą: Mszana Dolna Zaryte-Rabka Chabówka.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
Starosta powiatowy: *M. Glut.*

Z posiedzenia P. T. T. Oddział „Gorce" w N. Targu, odbytego w Sądzie Grodzkim w Nowym Targu sala Nr. 18 w dniu 16 maja 1935 godz. 13·30. Zarząd obecny w pełnym składzie. Przedmiotem obrad była sprawa trwałego uczczenia pamięci Zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po zagajeniu przez Przewodniczącego, zabierali głos Dr. Ptaś, Dr. Bolkot — Stanisław Jarosz, poczem uchwalono jednomyślnie: Celem trwałego uczczenia pamięci Zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego postanawia Zarząd przyczynić się finansowo do budowy Kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego, w lesie Wolskim pod Krakowem, jednorazową wpłatą połowy miesięcznych składek członków P. T. T. Oddział „Gorce", co odpowiada kwocie 35 złotych. Na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Juljan Lubertowicz — sekretarz. *Dr. Zygmunt Mora Mieszkowski* — prezes.

Do Harcerzy powiatu nowotarskiego. Bohater narodowy umarł. Zaszczytem naszym było patrzeć na Jego czyny. Bohater nie tylko wojny ale Wielki Wódz, który Polskę wywalczył. Bohater pracy Pokoju Genjalny Rządca, który Polskę budował. Pomni Jego przykładu Druhowie pamiętajcie przez całe życie, że budowanie Polski jeszcze nie skończone. Polska jeszcze i was potrzebuje a musicie stać się Jej godnemi. Dla uczczenia tego Największego z przyjaciół Harcerstwa hasłem naszem będzie od dziś: „Wyścig Pracy". Czuwaj!

inż. *S. Ciechanowski*
Kom. Hufca.

Komunikat Sekcji Leśnej przy O. T. R. w N. Targu. Dnia 11 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Sekcji Leśnej przy O. T. R. w sali posiedzeń Rady pow. w Nowym Targu. Po omówieniu spraw organizacyjnych uchwalono przedłożyć Sekcji Leśnej Krakowskiej Izby Rolniczej memorjał zawierający najważniejsze postulaty leśnictwa i bolączki leśno-gospodarcze właścicieli lasów na Podhalu. Po posiedzeniu udał się Zarząd Sekcji Leśnej do p. Starosty powiatowego M. Gluta, który zainteresował się niedomaganiami gospodarki leśnej w powiecie nowotarskim i przyrzekł udzielić Sekcji Leśnej w jej pracy wszelkiej pomocy moralnej i materjalnej.

Za Zarząd:

sekretarz: inż. *M. Borowiec* — przewodniczący: *W. Tylka.*

Nowy Targ stolica Podhala zaczyna się ruszać. Od tygodnia widzi się na ulicach miasta roboty, praca wre — poprawiają się drogi, ulice, a co najważniejsze — zarząd miasta pomyślał o urządzeniu skweru przed pomnikiem Władysława Orkana. Naprawdę był wstyd i zgroza, kiedy widziało się w dnie jarmarczne koło pomnika zamiast pięknych klombów z kwiatami pełno garnków, krzeseł, przekupek, które dziergały się na stopniach pomnika ze suknem i tp. Po

urządzeniu skweru istotnie miasto przybierze odrazu inny wygląd i ta część będzie najpiękniejszą częścią miasta. Również bardzo piękną rzeczą ze strony zarządu miasta było oddanie dla dziatwy szkolnej dwóch kawałków ziemi pod ogrody szkolne nad Dunajcem za szkołą. Spodziewać się należy — że zarząd miasta obecnie coraz więcej zacznie dbać o wygląd i jego czystość — albowiem to leży w jego własnym interesie.

Zarząd Koła TSL. w Nowym Targu dziękuje serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się bezinteresowną pracą do urządzenia obchodu święta 3 Maja, a przedewszystkiem Komitetowi Zabawy pod przew. p. kier. Węgrzynka, Oddziałowi Z. P. O. K. i uproszonym przez Zarząd osobom, które przeprowadziły zbiórkę uliczną, Nauczycielstwu szkół powsz., Twu „Sokół“, Twu Teatru i Chóru Ludowego oraz wszystkim, których z braku miejsca nie można wymienić.

Obchód święta 3 Maja zorganizowało w bież. roku nowotarskie koło TSL. jako pokaz pracy oświatowej TSL. w Czytelniach wiejskich. Czytelnia z Ludźmierza przybyła na uroczystość jako „wesele wiejskie“, z muzyką, na przystrojonych barwnie wozach, poprzedzane przez konnych drużbów. Po nabożeństwie, manifestacyjnym pochodzie i przemówieniu p. dra M. Hirschlera odbyła się „akademja“ w sali „Sokoła“, zagajona imieniem TSL. przez p. dra Lisowskiego. Imieniem Czyteń z Kowańca i Ludźmierza przemówili w gwarze góralskiej p. W. Zubek i p. W. Jachymiak, przedstawiając program pracy TSL. w Czytelniach. Proste i piękne przemówienia przedstawicieli Czyteń, samouków, spotkały się z entuzjastycznem przyjęciem. Tak samo przyjęli zebrani wykonane przez zespoły z Kowańca i Ludźmierza piękne inscenizacje pieśni ludowych i recytacje zespołowe, starannie przygotowane, wykazujące duże wyrobienie artystyczne zespołów. Jeszcze większe uznanie znalazły wykonane przez dorosłych i młodocianych tancerzy z Ludźmierza tańce góralskie. Z wielkim powodzeniem wystąpił na „akademji“ Chór Ludowy pod dyr. Apostoła i chór szk. powsz. Nr. 2 pod kier. p. Podkanowiczowej.

Popołudniową zabawę na dochód TSL. urozmaiciły mile pokazy gimn. dzieci szkolnych z N. Targu, wykonana przez zespół z Ludźmierza inscenizacja obrzędów weselnych i inscenizacje pieśni ludowych w wykonaniu zespołu z Kowańca.

Warto podkreślić, że w pracy Czyteń TSL. prowadzonych umiejętnie i ofiarnie przez p. kier. Czarniakównę i p. kier. Kosowicza, widać dużo samodzielności zespołów i współpracy przodowników spośród młodzieży, wyszkolonych na kursach TSL. W ten sposób pojęta praca rokuje dobre nadzieje na przyszłość, nie jest to bowiem dawna „praca nad ludem“, lecz zbiorowy wysiłek zorganizowanej, uspołecznionej gromady, dążącej do lepszej przyszłości wsi.

Oświadczenie. W związku ukazaniem się mojego nazwiska w Nr. 19 Gazety „Piast“ w art. pt. „Z ruchu ludowego na Podhalu“ z dn. 12 maja 1935, oświadczam, iż do Stronnictwa Ludowego nie należałem i nie należę, a jeśli zostałem wybrany wojtem, to nie ze Stronnictwa Ludowego — tylko zaufania ludności miejscowej jak również i ludności gromad należących do gminy Ciche. *Mulica Józef* wójt w Cichem.

Oświadczenie. W związku pojawieniem się mojego nazwiska w Nr. 19 Gazety Piast w art. pt. Z ruchu ludowego na Podhalu dnia 12 V 1935 oświadczam, iż członkiem Stronnictwa Ludowego nie byłem i nie jestem — a jeśli zostałem wybrany ławnikiem do Zarządu gminy Cz. Dunajec — to przedewszystkiem z zaufania ludności miejscowej i z listy prorządowej BBWR. *Bronisław Chlebek* z Cz. Dunajca.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Księdzu Kanonikowi Dr Karabule, Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Tow. Gimn. Sokół, Straży Pożarnej, Orkiestrze Zw. Strzeleckiego, Tow. Chóru Ludowego, Cechom Rzemieślniczym i Młodzieży Góralskiej, którzy nieśli nam słowa pociechy w ciężkich chwilach i wzięli udział w pogrzebie naszej nieodżałowanej Żony i Córki, śp. **Marji z Chodorowiczów Kubasiewiczowej** składają serdeczne podziękowanie

Mąż i Rodzice.

Okazyjnie do sprzedania

mało używane łóżka z materacami, poduszki, stoły i lada sklepowa.

ZAKOPANE, ul. NOWOTARSKA Nr. 29.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p.. TEL. Nr. 10.

Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., **w Ameryce rocznie** 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., **Wychodzi na każdą** niedzielę.— Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151 902.

Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — — **Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.**

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99